

Sygn. akt II W 1121/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

27 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze - Wydział II Karny

w składzie:

Przewodnicząca SSR Maria Migoń - Karwowska

Protokolant Agnieszka Litkowska

po rozpoznaniu 27 listopada 2017 r.

sprawy przeciwko **L. S.**

synowi F. i Ł. z domu S.

ur. (...) w O.

obwinionemu o to, że:

w dniu 15 sierpnia 2017 r. ok. godz. 15:30 w J. na ul. (...) tj. na drodze publicznej, kierując pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku D-18a z tabliczka T-29 i zaparkował pojazd w miejscu przeznaczonym dla inwalidy;

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw

I. uznaje obwinionego **L. S.** za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. wykroczenia z art. 92 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 92 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 500 złotych,

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wymierza mu opłatę w wysokości 50 zł.

Sygn. akt II W 1121/17

UZASADNIENIE

15 sierpnia 2017 roku około 14:23 L. S. przyjechał samochodem marki V. (...) o nr rejestracyjnym (...), oznaczonym znakiem „taxi”, na ulicę (...) w J.. Pojazd swój zaparkował na tej ulicy, przy dworcu PKP, na miejscu przeznaczonym dla osoby niepełnosprawnej, oznaczonym znakiem drogowym pionowym D-18a (parking – miejsce zastrzeżone) z tabliczką T-29 (informującą o dwóch miejscach przeznaczonych dla pojazdu samochodowego uprawnionej osoby niepełnosprawnej o obniżonej sprawności ruchowej). L. S. nie był osobą niepełnosprawną i nie posiadał stosownej karty parkingowej, ani też takiej osoby nie przewoził. Po zaparkowaniu samochodu obwiniony wysiadł z pojazdu i odszedł. Wrócił w to miejsce około 14:28, przy czym nie wsiadał do samochodu, lecz chodził po chodniku. Następnie ponownie odszedł od samochodu. Około 15:26 na ulicę (...) przyjechali radiowozem funkcjonariusze policji W. W. i P. S.. Policjanci spostrzegli zaparkowany na miejscu przeznaczonym dla osoby niepełnosprawnej pojazd obwinionego. Zatrzymali radiowóz i oczekiwali na kierowcę samochodu V. (...). O 15:27 do samochodu tego podszedł obwiniony. Wówczas policjanci W. W. i P. S. przeprowadzili kontrolę pojazdu w związku ze stwierdzonym wykroczeniem. Za popełnione wykroczenie policjanci nałożyli na obwinionego mandat karny w kwocie 500 złotych oraz 5 punktów karnych. L. S. odmówił przyjęcia mandatu. Tłumaczył, iż przywiózł na dworzec starszą osobę i był ją odprowadzić.

dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego 30, 31, zeznania świadka W. W. k. 10-11, 30v., zeznania świadka P. S. k. 31, notatka urzędowa k. 5, dokumentacja fotograficzna k. 12,13, nagranie z monitoringu k.16,

Sąd zważył, co następuje:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, poddany przez Sąd gruntownej i wszechstronnej analizie, stworzył niepodważalną podstawę do stwierdzenia sprawstwa, jak i winy obwinionego L. S. w zakresie zarzuczonego mu czynu.

Dokonując oceny wyjaśnień obwinionego Sąd dał im wiarę w części, w której potwierdził kierowanie pojazdem marki V. (...) oraz zaparkowanie tego pojazdu w miejscu przeznaczonym dla osoby niepełnosprawnej. Wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie znajdują bowiem oparcie w pozostałym materiale dowodowym, a mianowicie zeznaniach świadków W. W. i P. S., dokumentacji fotograficznej oraz dowodzie z nagrania monitoringu, które to dowody - zdaniem Sądu - zasługują na przyznanie im przymiotu wiarygodności. Jako niewiarygodne ocenił Sąd wyjaśnienia obwinionego w tej części, w jakiej twierdził, iż pojazd zaparkował na około 5 minut. Takim wyjaśnieniem przeczy treść zapisu zarejestrowanego przez kamerę monitoringu. Z nagrania tego bez żadnych wątpliwości wynika jak długo obwiniony parkował swój pojazd na miejscu przeznaczonym dla osoby niepełnosprawnej. Jest to dowód w pełni obiektywny i brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania jego wiarygodności. Zdaniem Sądu obwiniony, składając takie wyjaśnienia na rozprawie, chciał uniknąć odpowiedzialności za popełnione wykroczenie. Taki sam cel przyświecał mu już podczas kontroli drogowej, kiedy chciał przekonać funkcjonariuszy policji, że zatrzymał się w tym miejscu tylko po to, aby odprowadzić starszą osobę na dworzec. Takie tłumaczenie obwinionego także było nieprawdziwe, bowiem z nagrania ewidentnie wynika, że obwiniony przyjechał pod dworzec kolejowy sam.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków W. W. i P. S.. Prawdziwość relacji przedstawionej przez funkcjonariuszy policji, w kontekście treści nagrania z monitoringu oraz dokumentacji fotograficznej nie budzi żadnych wątpliwości.

Jako wiarygodny należało ocenić również pozostały materiał dowodowy w postaci notatki urzędowej, dokumentacji fotograficznej oraz informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Dokumenty te zostały sporządzone przez osoby do tego uprawnione, w prawem przewidzianej formie i brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zawartych w nich treści.

Przepis art. 92 § 1 k.w. stanowi, iż odpowiedzialności za to wykroczenie podlega ten, kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego.

Bezspornym jest, iż w dniu zdarzenia na ulicy (...) w J., przed dworcem PKP, znajdował się pionowy znak drogowy D-18a (parking – miejsce zastrzeżone) z tabliczką T-29 (informującą o dwóch miejscach przeznaczonych dla pojazdu samochodowego uprawnionej osoby niepełnosprawnej o obniżonej sprawności ruchowej). Miejsca te nie zostały oznaczone natomiast znakiem poziomym P-20 (tj. „kopertą”). Regulacje prawne przewidziane ustawą z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym czy też rozporządzeniem Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych oraz rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach przewidują różne rodzaje znaków drogowych, w tym pionowe i poziome. Jednocześnie jednak nie przewidują one obowiązku oznaczania miejsca parkingowego przeznaczonego dla ściśle określonej kategorii użytkowników równocześnie znakiem pionowym i poziomym. Znaki poziome mogą uzupełniać znaki pionowe lub stanowić powtórzenie znaków pionowych. Dla skuteczności prawnej znaku pionowego nie jest jednak koniecznością jednoczesne umieszczenie znaku poziomego.

Zgodnie z ust. 5.2.18.12 załącznika nr 1 do rozporządzenia w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach, znak D-18a "parking - miejsce zastrzeżone" (rys. 5.2.18.12) oznacza miejsce przeznaczone na postój pojazdu

uprawnionej osoby. Pod znakiem D-18a mogą być umieszczone tabliczki określające użytkowników lub rodzaj pojazdów, dla których parking jest przeznaczony, np. tylko dla zaopatrzenia, tylko dla karettek pogotowia itp., ewentualnie z podaniem, w jakich godzinach wynikające stąd ograniczenia dotyczą innych uczestników ruchu. W razie potrzeby wyznaczenia miejsca postoju przeznaczonych tylko dla pojazdu samochodowego uprawnionej osoby niepełnosprawnej o ograniczonej sprawności ruchowej oraz kierującego pojazdem przewożącego taką osobę, pod znakiem D-18a umieszcza się tabliczkę T-29 (rys. 5.2.18.13).

Znak pionowy będący przedmiotem rozważań w przedmiotowej sprawie spełniał wymagane kryteria. Przedmiotowy znak pionowy odnosił się bezpośrednio do miejsca, przy którym był posadowiony. Znak ten był widoczny dla uczestników ruchu drogowego; wbrew twierdzeniom obwinionego nie był zasłonięty przez słup, co wprost wynika z nagrania z monitoringu i dokumentacji fotograficznej. Jest także oczywiste, że obwiniony nie był osobą niepełnosprawną i nie posiadał stosownej karty parkingowej, ani też takiej osoby nie przewoził.

Biorąc zebrane dowody pod uwagę Sąd ustalił, że L. S. w dniu 15 sierpnia 2017 r. ok. godz. 15:30 w J. na ul. (...), tj. na drodze publicznej, kierując pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku D-18a z tabliczką T-29 i zaparkował pojazd w miejscu przeznaczonym dla inwalidy. Zachowaniem tym obwiniony wypełnił znamiona wykroczenia z art. 92 § 1 k.w.

Obwiniony działał świadomie. Jako osobie posiadającej uprawnienia do prowadzenia pojazdów znane mu były z pewnością przepisy prawa o ruchu drogowym oraz rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych oraz rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach. Mimo to nie zastosował się do znaku drogowego D-18a z tabliczką T-29, parkując w tym miejscu swój pojazd, mimo iż nie był osobą niepełnosprawną, posiadającą trudności w poruszaniu się, ani też takiej osoby nie przewoził. Podkreślić należy, iż obwiniony jako kierowca pojazdu „taxi” tym bardziej znał obowiązujące przepisy. Niewątpliwie także jako kierowcy taksówki znane mu było dobrze miejsce, w którym parkował pojazd, z uwagi na znajdujący się tam dworzec PKP. Ponadto podczas parkowania pojazdu obwiniony przejechał bezpośrednio koło przedmiotowego znaku pionowego, co wyraźnie widać na zapisie z monitoringu. Nie sposób aby w tych warunkach nie zauważył tego znaku. Obwiniony umyślnie nie podporządkował się dyrektywie płynącej ze znaku drogowego D-18a z tabliczką T-29.

W tym stanie rzeczy Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 500 zł. Przy wymiarze kary obwinionemu Sąd uwzględnił całokształt okoliczności przedmiotowych i podmiotowych popełnionego przez niego czynu oraz sposób jego działania. Przede wszystkim Sąd uwzględnił znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego wykroczenia. Czyn obwinionego godzi w dobro, jakim jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym, w ponadto także bezpieczeństwo osób niepełnosprawnych. Obwiniony dokonał postoju w miejscu przeznaczonym dla osoby niepełnosprawnej umyślnie, w zamiarze bezpośrednim. Naruszył podstawowe zasady ruchu drogowego, które powinien był znać z uwagi na pozostawanie czynnym kierowcą od wielu lat. Pozostawianie miejsc zastrzeżonych dla osób niepełnosprawnych jest istotne nie z punktu widzenia wygody tych osób, ale ze względu na ich bezpieczeństwo. Zauważyć bowiem trzeba, że osoba niepełnosprawna, poruszająca się np. na wózku inwalidzkim jest często niewidoczna dla kierowców pojazdów samochodowych, w związku z czym ryzyko nieumyślnego potrącenia takiej osoby jest większe, niż w przypadku zdrowego pieszego, widocznego zza szyby samochodu. Minimalizowaniu ryzyka korzystania przez osoby niepełnosprawne z ruchu drogowego służą właśnie zastrzeżone miejsca parkingowe, które umiejscawia się tak, aby jak najbardziej skrócić drogę z parkingu do najbliższego obiektu - w przedmiotowej sprawie - dworca kolejowego. Wobec powyższego bez wątpienia należy stwierdzić, iż czyn obwinionego był społecznie szkodliwy w znacznym stopniu.

Przy wymiarze kary jako okoliczność łagodzącą Sąd uwzględnił dotychczasową niekaralność obwinionego za wykroczenia drogowe.

W ocenie Sądu wymierzona obwinionemu kara grzywny za przypisane mu wykroczenie jest adekwatna do jego winy i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu. Kara ta powinna spełniać swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej, uzmysławiając obwinionemu naganność jego postępowania. Ustalając wysokość kary grzywny Sąd nie mógł pominąć warunków osobistych i majątkowych obwinionego oraz jego możliwości zarobkowych. Zdaniem Sądu orzeczona wobec niego kara powinna również spełnić swoje cele w zakresie prewencji ogólnej, wskazując, że popełnienie wykroczenia musi pociągnąć za sobą odpowiednią odpłatę, a przez to kształtować prawidłowe wzorce społeczne.

Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania, które w postępowaniu zwyczajnym po przeprowadzeniu rozprawy wynoszą 100 zł oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 50 złotych, biorąc pod uwagę, że ponoszenie przez obwinionego kosztów postępowania jest zasadą, od której odstępstwa mogą nastąpić jedynie wtedy, gdy istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności. Obwiniony posiada stałe miesięczne dochody, a zatem brak jest podstaw do zwolnienia go od poniesienia kosztów postępowania.